

KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 20 Grudnia.
1 Stycznia.

Rok 1859/60.

Nr 1.

1340/19

Jutro, Śgo Makarego Opata.
Przybyło dnia godz: 0 m. 6.

NOWY ROK 1860.

Otóż Rok Nowy dzisiaj nas wita,
Z gwiazdką nadziei na młodem czole,
Cóż nam przyniesie? każdy się pyta,
Czyli szczęśliwą, czy inną dole?
O! niech Wam Bracia i Siostry moje,
Rok ten szczęśliwszy nad inne będzie;
Niechaj PAN BÓG, łask swoich zdroje,
Wylewa na Was zawsze i wszędzie.
A to, co cięży, albo co boli,
Niechaj PAN zmieni przy Nowym Roku,
I gdy wybawi z nieszczęsnej doli,
My dziękujemy, że łzami w oku.
Niechaj dziecińi jako topole,
Rosną na radość Wam i pociechę,
Niechaj szanują Rodziców wolę,
I ukochają rodzinną strzechę.
A gdy łot skrzydeł swoich rozwiną,
I gdy poznają już bole świata,
Niech im choć wtedy łzy szczęścia płyną,
Gdy sobie wspomną dziecinne lata.
Niechaj się siostra z bratem nie wadzi,
Lecz niech w jedności łączą swe dłońce,
Gdy jedno cierpi, niech drugie radzi,
A luby spokój serca owionie.
Niech młodzież nasza, na Bożą Chwałę,
Korzysta z nauk, nie traci czas;
A co szlachetne i co wspaniałe,
Niech Ignie do serca i duszy wrzą.
Niechaj mąż z żoną w miłej swobodzie,
Idą przez życia ciernie i kwiat,
Niech długie lata przeżyją w zgodzie,
Niech dom swój więcej lubią niż świat.
Niechaj się enota na świecie szerzy,
Niech lud w miłości połączy się,
Niech bliźni w boleść bliźniego wierzy,
I radą, czynem, pociechą szle.
Niechaj przy zdrowiu i dobrym bycie,
BÓG Was uchowa od ciężkich straci,
I niech Wam dając radość obficie,
Pobłogosławi wśród Waszych chat.
Braciom Ziemiąnom, niechaj się łączy
Złota i srebrza jak rzadko kiedy,
Niech od klęsk wolny kraj nasz kochany
Nie zazna trwogi, nie zazna biedy!
Wtedy Rok Nowy, co go witamy
Dzisiaj młodzieńcem, wspomnim jak zorroze,
Która zachodząc, żegnana łzami,
Zwolna, w przeszłości chyli się morze.

Dziś w Kościele P. MARJI, obchodzony jest Odpust
Śtej TRÓJCY.

Dziś u XX. Bernardynów, obchodzony jest Odpust
Imienia JEZUS.

Onegdaj, wczoraj i dziś, odprowadzane jest w Kościele
Sgo ALEXANDRA, 40-godzinne Nabożeństwo na cześć N.
SAKRAMENTU.

Nowiny Dworu. — Z Petersburga. — W d. 6 (18)
Grudnia, Hra: Thun-Hohenstern, nowo akredytowany
w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełno-
mocnego J. C. K. Apostolskiej Mości przy Dworze Ce-
sarskim, miał zaszczyt być przyjętym na audiencji przez
NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, i złożyć JEGO CE-
SARSKIEJ MOSCI, listy swoje wierzytelne.

Przez Rozkaz CESARSKI. Pomoenik Naczelnika XIIIgo
Okregu Komunikacji, Pułkownik Inżynierów *Oleżni-
ski*, uwolniony został od służby, dla familijnych intere-
sów w stopniu Jenerała-Majora, z mundurem i pensją.

Czytamy w gazetach Rossyjskich, że Xiążę *Gorczakow*,
Minister Spraw Zagranicznych, mianowany przez
NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Pierwszym Pełnomo-
cnikiem na Kongres w Paryżu, miał opuścić Petersburg
dnia 19 (31) Grudnia.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa Polskiego, postano-
wić raczył: ażeby spodem próby, przez lat 2, wyrobni-
kom tak stałe w Warszawie zamieszkałym, jakoteż cza-
sowo za zarobkiem do Warszawy przybywającym, kar-
ty wyrobnicze nie na 3 miesiące jak dotąd, lecz na pół
roku były wydawane, i takimże sposobem odnawiane,
za opłatą po kop: 13 1/2.

JW. Konsul Jeneralny Cesarsko-Austriacki w War-
sawie, Baron *von Lederer*, wyjechał do Wiednia.

Magistrat m. Warszawy. — Zawiadamiając właści-
cieli, Rządców i Dzierżawców w posessji w m. Warszawie i
Przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 2m b. m.
rozpoczyna się pobór: a) w Kassie Głównej Ekono-
micznej: czynszów z gruntów w Pradze położonych za r.
1860, tudzież pierwszych rat za tenże rok kanonów z re-
alności miejskich i jatek rzeźniczych, czynszu z gruntów
Saskiej Kepy, oraz prowizji do kapitałów miejskich i
procentów od pożyczek budowlanych; b) w Kassie do-
chodów Skarbowych: pierwszych rat za r. 1860, ofiary,
dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki
za cynk, oraz subsidium charitativum za tenże rok; c)
w Kassie Poborowej Pomoenicznej: opłaty kanonu od za-
robków za r. 1860, oraz 1ej raty za tenże rok opłaty
kominowej; wzywa tychże Kontrybuentów, aby pomie-
nione należności od nich przypadające t. j. ofiarę, dier-
żawy, zwrot pożyczki, subsidium charitativum, czynszu
z gruntów, kanony z realności i jatek, prowizję od ka-
pitałów, czynsze z Saskiej Kepy i kominowe, w ciągu b.
m., zaś prowizję od pożyczek budowlanych według obo-
wiązania się hipotecznego, w ciągu pierwszych 10u dni
b. m., a kanonu od wszelkich zarobków w ciągu dni

Dziś w Kościele XX. *Dominikanów*, na Nieszporach
odbędzie się Processja z odśpiewaniem Ściu EWANGELJI
Świętych.



5u od daty wręczenia osobnej awizacji bezpłatnej, niezawodnie do Kass właściwych wniosli pod skutkami exekucji przepisami Rządu oznaczonej. — Prezydent, Rz. R. Stanu, *Andrautt*. Naczelnik Kancelarii, *Lucenski*.

Jutro, jako w smutną rocznicę imienin ś. p. Jana *Szymanowskiego*, odbędzie się Msza o godzinie 11ej, w Kościele OO. *Kapucynów*, za spokój jego duszy. Pozostała Wdowa z Dziećmi, Familję, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Franciszek *Rubinkowski*, Obywatel, b. Officer b. Wojsk Polskich, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj życie zakończył. W smutku pozostała Siostra i Przyjaciele, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 3iej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Wczoraj, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem, w 76tym roku życia, ś. p. Michał *Ciemniewski*, Kapitan b. Wojsk Polskich.

Wczoraj odprowadzone zostały na spoczynek zwłoki ś. p. Jenerała piechoty *Tennera*, o którego skonie donieśliśmy wczoraj. Ceremonja wyprowadzenia odbyła się z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, do którego przed przystąpieniem do exportacji, przybyli JJOO. Xięstwo *Górczaków* NAMIESTNIKOSTWO Królestwa. Grono znakomitych Osób jak Jenerałowie-Adjutanci, Członkowie Rady Administracyjnej Królestwa i Senatu, Urzędnicy i Wojskowi, pomnożyli licznie żałobny orszak. Przed Kościołem aż ku Saskiemu placu, wystąpiło w szeregu 2 bataljony pułku Rewelskiego piechoty i baterja artyllerii, dla oddania honorów dostojnemu Nieboszczykowi. Po Nabożeństwie w Kościele i przemowie obejmującej życie i zasługi zmarłego Jenerała, przystąpiono do wyniesia zwłok, w której to ostatniej Chrześcijańskiej posłudze raczył przyjąć udział, i sam JO. Xiążę *Górczaków* NAMIESTNIK Królestwa, wraz z znakomitemi Jenerałami dla oddania pośmiertnego hołdu zmarłemu. Zwłoki te po wyniesieniu z Kościoła umieszczono pod wspianym baldakinem ze strusimi piórami na 6-konnych marach, na których przy trumnie stali Oficerowie, gdy inni postępując około tegoż karawanu, unosili sznury od baldakinu. Orszak rozpoczynali również Oficerowie, niosąc zaszczytne znaki honorowe, jakimi Nieboszczyk był ozdobiony za życia. Za karawanem oprócz stroskanej Małżonki, Rodziny i dwóch synów Oficerów Gwardji, przybyłych umyślnie z Petersburga na ten smutny obrzęd pogrzebowy; postępowało grono znakomitych Osób. Nadto jako oznaka żałoby, po mężu, który życie swoje strawił w zawodzie wojskowym postępował za karawanem koń jego, cały czarno przybrany. Najpiękniejszą jednak w tem wspomnieniu uwagę, jest ta, iż świetności pogrzebowej, odpowiadał żal ogólny, jakim wszystkich przejął skon ś. p. Jenerała *Tennera*. Był to bowiem Mąż równie światły jak obdarzony znakomitemi zdolnościami, równie szlachetny jak prawy w całej roziągłości tych słów, a tem samem posiadający ogólne poważanie i miłość. Liczny orszak nie opuścił zwłok aż do złożenia ich na spoczynek na smętarzu Ewangelickim w grobie, który za życia swego dostojny Nieboszczyk urządził, a po nad którym to grobem, raz jeszcze rozległ się karnodziejski głos Najprzewielebniejszego Superintendenta *Ludwiga*.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Zawiadamia, iż od dnia 1go Stycznia 1860 r., osoby do Frankfurtu n. O., Berlina, Dreznia i Lipska Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską udające się, mogą nabywać bilety tylko do Stacji Katowice na Drodze Żelaznej Górno-Szląskiej położonej. Dwu godzinny przeciąg czasu w którym pociągi na pomienionej stacji zatrzymują się, dostatecznym jest do wykupienia tamże biletów dla osób w dalszą podróż udających się, jak niemniej do wyexpedjowania pakunków do miejsc na biletach osobowych oznaczonych. Osoby zaś w odwrotnym kierunku podróżujące, mogą nabywać bilety z miejsc wyż pomienionych do stacji Sosnowice, jako też bagaże swoje do tejże stacji wprost expedjować. A że na stacji Sosnowice pociągi również dwie godziny zatrzymują się, podróżni przeto mieć będą możność wykupienia tamże biletów na dalszą podróż do Warszawy i stacji pośrednich. — *Dyrektor, Rosenbaum*.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, Osoby dobroczynne złożyły w Redakcji *Kurjera* następujące ofiary: Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele Panien Sakramentek, do rozdania ubogim wystydającym się zebrać: Radea Tajny Senator *Drzewiecki* rs. 6; *J. Radoszewski* rs. 5. — Na kórżysę W. T. Dobroczynności: *Mieczysław Epstein* z Żoną rs. 5. — Dla Bractwa Pań miłosierdzia Ś. WINCENTEGO à *Paulo*, odwiedzających ubogich i chorych w ich własnych mieszkaniach: *J. Skibiński* rs. 3; *Jan Zawisza* z Żoną rs. 5; Rz: Radea Stanu *Szemiot* z Małżonką rs. 4; *Mieczman* floty W. *Szemiot* rs. 1. — Dla Starców i kalek Gminy Ewangelickiej: Jenerał-Adjutant *Paweł Kotzebue* z Żoną rs. 10. — Dla Instytucji Starców i sierot przy Parafji Ewangel.-Augsburskiej Warszawskiej: Naczelnik Kancelarii Konsystorza Ewangel.-Augsburskiego: *Juljusz Kweisser* rs. 2. — Dla Zakładu Sgo FELIXA: Hr: *Władysław Malachowski* z Żoną rs. 6. — *Karol Kurtz* z Żoną rs. 3, w połowie dla Szpitala Ewangelickiego, w połowie dla Felicjanek. — *Gustaw Gebethner* i *Spółka* rs. 3 na dochód Towarzystwa Wsparcia podupadłych Artystów muzyki. — Na Przytulisko, pod opieką Ś. WINCENTEGO à *Paulo*, w domu W. *Rocha Zawadzkiego* pod Nr 739 na *Łkamackim*: Radea, *Władysław Gruszecki* wraz z Małżonką rs. 3; *Laura Guerin* rs. 1. — *Anastazja Skwarcow* rs. 3 dla Instytutu moralnie zan: dzieci. — Hr: *Atanazy Ostrowski* rs. 1 dla Zakładu Ś. FELIXA. — *Henryk* i *Józefa Israel* z Hamburga rs. 2, oraz *Herman* i *Wiktorja Natan* z Daiczejgel rs. 2, na Wydział Zupy Rumfordzkiej. — *Katarzyna* wraz z synem *Wiktorem Maringe* rs. 4, dla Kassy Rzemieślniczo-Pożyczkowej przy *Czytelni Niedzielnej*. — *Justynian Karnicki*: dla *Anny* i *Anieli Miałkowskiej* z ulicy Mostowej N° 220, rs. 1 k. 50, i dla biednej rodziny na Ordynackiem pod Nrem 2874 a, b, rs. 1 k. 50. — *Henryk Morawski* rs. 1 dla rodziny przy ulicy Czystej, i rs. 1 dla K. B. K. dwóch siostr starszek ze Starego Miasta. — *Cecylja Wysiekierska*: dla matki 4rga dzieci na Tamce rs. 1; dla ociemniałego *Felixa Madru* rs. 1, i dla sparaliżowanego *Władysława S.*, z żoną i drobnymi dziećmi, przy ulicy Chłodnej N° 770, rs. 1. — *Teressa* z *Sapiehów Potocka* i *Izabella Potocka*: rs. 1 kop: 50 dla wdowy *Zach*; i rs. 1 kop: 50 dla *Franciszki Tur*. — Radea Dworu *Maniewicz* z Małżonką: dla *Felixa Madru* kop: 75; dla kale-

ki który złamał jedną rękę przed Bankiem kop: 75; dla podupadłej rodziny przy ulicy Czystej kop: 50.— Regestrator Kolleg: G. Manulewicz: dla starca *Gółębiowski* na Tance kop: 50; i dla rodziny przy ulicy Czystej kop: 50.— Mikołaj i Karolina *Otoccy* rs. 1 dla kaleki, który złamał jedną rękę przed Bankiem.— Józef *Zieliński*, Radca T.K.Z. rs. 3, to jest: dla wdów *Os:* i *Sz:* po rs. 1, i dla staruszka *Gr:* rs. 1.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od X. kop: 75 dla PP. Felicjanek.

Pożegnać rok stary, a powitać nowy, zamienić wzajemne z sobą życzenia, czy to w rodzinnem, czy braterskiem kółku, jest to zwyczaj ponawiany oddawna, a który także powtórzony został i wczoraj tak w Warszawie jak i w całym kraju, jako w przed-dzień Nowego roku. Pomiedzy zaś liczniejszymi zebraniem, odbyło się jedno, jak zwykle, świetniejsze, to jest w Resursie Kupieckiej, zaszczycone obecnością JJOO. XX. Imci *Góreckich*, NAMIESTNIKOSTWA Królestwa. Z powodu jednakże zepsutej w całym mieście drogi, zebranie to było mniej liczniejsze jak tyle innych, w czasie których przepełniona była Resursa. Grono znakomitych Osób płci obiej zapełniło piękną i rześisto oświetloną salę balową Resursy, a gdy Dostojni Xięztwo Imci NAMIESTNIKOSTWO przybyli, powitani będąc przez Gospodynię balu i Dyrektora Resursy, oraz Członków Komitetu teje, dano znak do rozpoczęcia zabawy, która otwarta została polonezem. W pierwszą parę w tym tańcu, JO. Xiężna Imci NAMIESTNIKOVA, poprowadzona została przez Dyrektora Resursy Hr: Tomasza *Łubieńskiego*, zaś JO. Xiążę NAMIESTNIK, podał rękę Hrabinie *Kossakowskiej*, jako jednej z Gospodyń balu. Za temi parami poszły i inne, a gdy ucichły tony poloneza, ochocza młodzież zatoczyła koła polek, lancierów i mazurów, które trwały aż do północy. Za uderzeniem 12ej godziny, jako w chwili ostatniej Starego roku, powitano Rok nowy z kieliszkami w dłoni, i ponowiono życzenia przez całe koło obecnych. Po wystawnej wiececzy, która była wydaną, znowu wrócono do sali balowej i znowu oddano się zabawie, do której na Gospodynie zaproszone zostały Damy: Hr: *Kossakowska*, Hr: *J. Szembekowa*, Prezesowa *Hajlmanowa* i L. *Kronenbergowa*.

Wczoraj w Resursie Nowej, liczne grono Członków i ich rodzin, zebrało się na zabawę Sylwestrowską, dla pożegnania starego, a powitania Nowego Roku. Zabawę tę zaszczytali obecnością swoją, JW. Rz: Rad: Stanu *Andrault*, Prezydent miasta i JW. Jenerał-Major *Aniczekow*, Ober-Policmajster z Warszawy, przyjeźci będąc przez miejscowego Dyrektora i Członków, z całą gościnnością. Jak zaś szła zabawa ochoczo, dosyć powiedzieć, że o godz: 4 rano jeszcze brzmiały tony wybornej orkiestry P. *Lewandowskiego*, które dopiero ucichły nad ranem.

Wczorajszy numer *Tygodnika Ilustrowanego*, wymownym jest dowodem, jak dalece ta publikacja znajduje się na drodze bezustannego postępu. Sama treść, nader obfita, wystarczy na poparcie tych słów naszych. Tygodnik obejmuje: *Powitanie Nowego Roku*, z rysunkiem przedstawiającym zakończenie starego, a początek nowego roku, według ostatniej kompozycji niezapomnianego Professora i kierownika części artystycznej w Tygo-

dniku ś. p. J. F. *Piwarńskiego*, wiersz Wk: *Sabowskiego*. Kronikę Tygodniową, Przegląd piśmienniczy, Drogę Żelazną Warsz.-Wied:, z rysunkiem przedstawiającym Bahnhof Warszawski; Zamek w Siewierzu (z drzeworytem), życiorys J. *Kremera* (z portretem), Astry rysunek z pamięci P. Lud: *Brzozowskiego*, Szabla Stefana *Batorego*, i Stanisława *Lubomirskiego* (z drzeworytami), i Rebus.

W tych dniach przybył do Warszawy znany muzyk P. Alex: *Lazarew*, o którym z powodu pobytu jego w tem mieście w r. 1857 już pisaliśmy. Z tego powodu P. *Bach* Dyrektor orkiestry, zamierzył wykonać przy pierwszej sposobności, niektóre z znamienitszych utworów jego. W czasie pobytu swego za granicą, Pan *Lazarew*, jak świadczą dzienniki, równie w Rzymie, Neapolu, w Florencji, Lipsku, jak w Paryżu, urządzając koncerty swoje, zyskiwał wszędzie powodzenie.

Wczoraj między innemi i w lokalu gastronomicznym P. *Laszkiewicza*, przy ulicy Miodowej, obchodzono zakończenie Starego a powitanie Nowego roku. Za uderzeniem godziny 12ej o północy, przy odgłosie trąb, kotłów i strażów, naśladujących armatnie, ukazał się okolony ogniami bengalskimi Rok nowy w postaci maleńkiego, świetną koroną uwieńczonego dziecka z chórągiewką, na której wypisana była liczba 1860; poczem obecni w liczbie kilkuset osób, składali sobie wzajemne życzenia.

Wznowiona Komedja *Fredry* p. n. *Mąż i Żona*, ciągle sprowadza Publiczność, i wczoraj również przy licznie zgromadzeniu, przyjmowaną była z prawdziwym zadowoleniem, a po ukończeniu przywołani zostali: Panie: *Ziemińska* 3-kroć i *Bakalowicz* 4-kroć, oraz PP: *Stolpe* 2-kroć i *Świeszewski* 4-kroć. W komedji *Pafnucy i Narcyz*, skoro się ukazał na scenę nasz *Zolkowski*, ze wszystkich miejsc ozwały się grzmoty długo-trwających oklasków, było to jakby powinszowanie Nowego Roku ulubieńcowi sceny, na które wdzięczny Artysta odrzekł: „Z duszy serca życzę wszelkich pomyślności.” Po ukończeniu przywołani zostali: Panie: *Ziemińska* i *Bakalowicz*, oraz PP: *Żolkowski* 3-kroć i *Chomiński*.

Na zabawach w salach Redutowych, laski, parasole, futra, salopy i płaszcze, składane być mają za kontramarkami w miejscach na ten cel urządzonych, zbieranie kwes w czasie maskarady jest zabronione.

Onegdaj z rana, niewiadomy z nazwiska i pochodzenia człowiek, wszedłszy niepostrzeżony od nikogo do łyżwy mostowej i zdjąwszy z siebie wierzchnie ubranie, wskoczył do Wisły w miejscu nie zamarniętem, i pomimo nadbiegłej na pomoc służby mostowej, pokazawszy się ostatni raz wprost łazienek *Banzemera*, utonął.

Ogłoszono cenę bułek i chleba, oraz mięsa, na miesiąc Styczeń roku bieżącego: bułki mątovej funt kop: 6, bułka za kop: 1, ma ważyć złotych 16, strucli mątovej funt k: 3 $\frac{1}{2}$; bułki z posłedniejszej maki funt kop: 3; bułka za kop: 1, ma ważyć złotych 32; strucli z takiejże maki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże maki funt kop: 3; chleba żytniego pyłowego funt kop: 2; chleba razowego funt k: 1 $\frac{1}{2}$.— L. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny byłda do wagi otrzymanego żen mięsa, w przecieciu wypada wartość funta mięsa w nowego po kop: 7 $\frac{1}{2}$, a

taka wartość podług zasad obowiązujących stanowiąc ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: a) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzną); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebrą; 4) zbrzeźna zrazowa; 5) plecową; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzną); 7) mostek z grychem, funt po kop: 7 1/2. b) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzną); 2) zrazowa (część wewnętrzną); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10. c) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgornica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pregi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzną) diafragma; 10) ogon, funt po kop: 6; d) Poledwie funt kop: 15. — II. Wieprzowiny, ze skórą funt kop: 7 1/2, schabu funt k. 6 1/2. — III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 11; górką z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 8. — IV. Baranina: dyszek z forszlakiem, część tylna, funt kop: 8; górką, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 5.

W tym tygodniu, z powodu przypadających Świąt, targ na bydło, zamiast w Piątek, odbędzie się we Czwartek, to jest d. 24 Grudnia 1859 (5 Stycz. 1860) r.

ANGLIA. Londyn, 27go Grudnia. — Rząd, o ile wiadomo, zamierza obecnie wybudować na próbę tylko 4ry okręty taranowe, które będą mogły także służyć za baterje pływające. Dwa z nich będą wybudowane na warsztatach prywatnych, każdy po cenie 160.000 f. szt. Dodawszy do tego działu, uzbrojenie, maszyny parowe i t. d., koszt ogólny każdego takiego statku wypadnie najmniej 300.000 f. szt.; chociaż obietości będą miały nie więcej jak po 3,668 tonni. Dwa inne, mające po 6,000 tonn, zupełnie uzbrojone, będą kosztować najmniej milion f. szt. — Na wniosek Komisji obrony, postanowiono wznieść obszerne fortyfikacje w około Chatham. Roboty rozpoczęto niezwłocznie. Zastłonią one nie tylko pomienioną stację z jej wielkimi warsztatami i magazynami wojennymi, ale i Tamizę od wszelkiego napadu ze strony morza. — (St. Anz.).

FRANCJA. Paryż, 28go Grud.. — Pomiedzy rozmaitemi pogłoskami, krążącymi w Paryżu, jedna jakkolwiek dotychczas nie zasługująca jeszcze na pewną wiarę, jest ciekawością. Mówiono, że ogłoszenie wiadomej broszury wywoła zmianę gabinetu Cesarskiego, i że Hr. Walewski ustąpi portfel spraw zagran. P. Baroche, nie przestając wszakże należeć do składu Rządu jako Minister innego wydziału. Z resztą P. Baroche byłby jedną nową osobą, jaka ma wejść do czynnej rady Cesarza. — Głoszą tu, że wkrótce dzienniki otrzymają prośbę urzędową, aby zaniechały kwestji roztrząsania kanalizacji Suez. Byłoby to dowodem, iż Rząd nie myśli opierać tej sprawy do ostateczności. — Korespondenci prywatne z Włoch donoszą, że projekt utworzenia Królestwa Etrurji wraz z Legacjami, pod ber-

dem Arcy-Xiecia Ferdynanda Toskańskiego, nabiera coraz więcej ważności. Austria ma wyjednać w tym celu pozwolenie Xiecia Modeny i Xieźnej Parmy, i zrobić w ten sposób z siebie samej ofiarę, byleby zapobiedz powiększeniu Piemontu. Prusy sprzyjają podobno temu projektowi. — Rada municypalna Marsylii, została rozwiązana, i zastąpioną będzie przez Komisję. — Hr. Paryż i Xiaże Chartres, podróżują obecnie po Egipcie, a Xiaże Nemour, powiezie swego syna Hrabiego d'En, osobście do obozu Hiszpańskiego w Marokko. Odpląną oni do Afryki z Portugalji. (In: Bel.).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 28go Grudnia. — Jeśli wierzyć można depeszy Wiedeńskiej, otrzymanej tu, to Xiaże Metternich miał zawiadomić Ministra Rechberg, iż Hr. Walewski oświadczył Ciału Dyplomatycznemu, że dopóki on zostanie w Ministerstwie, broszura *Papież i Kongres* nie stanie się programem Rządu.

PARYŻ, 29go Grudnia. — Monitor ogłasza rezolucję Komitetu składowego dla armji Włoskiej, dotyczącą podziału dochodu z tej składowki. — Nota ogłoszona na giełdzie zaprzecza pogłosce, iż Nuncjusz PAPIEŻKI opuścił Paryż.

TURYŃ, 26go Grudnia. — Dzienniki tutejsze donoszą, że 15go b. m. P. Maiolino, Prezes Sądu w Messynie, został zamordowany. Morderca zbiegł.

RYM, 24go Grudnia. — Kardynał Antonelli gotuje się udać do Paryża w towarzystwie Brata i trzech Sekretarzy, między którymi znajduje się Komander Baruzzi. (Podług depeszy Londyńskiej z dnia 27go, podróż ta została odrzucona). (Nord i Schl. Ztg.).

S. Z. A. R. S. A. D. A. — Pierwszy, wspak ubiera; druga w alfabecie. — Wszystkie gdy smaczna; to ją chętnie zjecie. (Zesła Szarada, Polepa).

— Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. — Dziś rano wysokość wody na Wiśle, stóp 4 cali 7. (Przyb.).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przebudzenie się tuja*. — Pod strzechem.

W Cyrku P. Carre dziś i jutro wyborowe przedstawienie.

Dziś w Salonie koncertowym Doliny Szwajcarskiej, MUZYKALNA ZABAWA pod dyrekcją P. J. Fuchs. Program obszerny i z doborowych dzieł złożony. Początek o godzinie 5ej i codziennie.

TIVOLI. Dziś to owa od kilku dni zapowiadana Wielka Muzykalna Zabawa, odbędzie się według Programu obiecującego zadowolenie Szanownych Słuchaczy, która rozpocznie się o godzinie szóstej, z tego powodu iż dziś na Wiejskiej Rawie nie gra. Oddzielne wejście do Salu od ulicy Królewskiej w dziedzińcu na prawo gdzie wskaże napis: „Wechód do Salonu Koncertowego TIVOLI“.

MUZYKA P. Jacobiego, każdodziennie w **Hawiarńi Warszawskiej** Nr. 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

OSTRYGI świeże nadechdzą codziennie do Handlu L. Gont przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit. E, naprzeciw Banku.

OSTRYGI codziennie nadechdzą do Handlu Konst. Tbel, przy ulicy Bielańskiej.